

Stanisław Karaszewski, Rap na dużej przerwie

Na początek o przyrodzie,
Życiu, co się rodzi w wodzie!
Z lekcji mamy tu dowody,
Że się życie wzięło z wody
By przypomnieć stare dzieje
Każdy z nas dziś wodę leje
Bo wiadomo – wszystko płynie
I w naturze nic nie ginie
Jeśli czegoś nie umiemy
Na biologii – przepadniemy

Spoko, ziom! Wyluzuj, ziom!
Szkoła to twój drugi dom!
Poczuj bluesa, rapa złap
Zawsze ci pomoże rap

Teraz jest o polski mowa,
Co na polskim? Słowa, słowa...
Ortografia, gramatyka,
Gimnastyka to języka
Gdy się komu język potknie,
Zaraz myli się okropnie!
Wyciskamy poty siódme,
Bo to wszystko jest za trudne!
Gdy ocieka czoło potem,
Uciekają myśli złote

Spoko, ziom! Wyluzuj, ziom!
Szkoła to twój drugi dom!
Poczuj bluesa, rapa złap
Zawsze ci pomoże rap

Teraz o matematyce
To jak w sporcie skok o tyce!
Geometria i algebra –
Aż ze strachu trzęsie febra
Cyfry skaczą jak szalone
Linie biegną nie w tę stronę
Krzywe – prosto, proste w łuki
Oto skutki są nauki!
I rozwiązać nikt nie zdoła
Prostej kwadratury koła!

Spoko, ziom! Wyluzuj, ziom!
Szkoła to twój drugi dom!
Poczuj bluesa, rapa złap
Zawsze ci pomoże rap

A muzyka? Co nam daje?
Czy łagodzi obyczaje?
Kiedy świat się sypie w gruzy
Poratują lekcje muzy
Gdy się kto klasówki boi
Pozytywnie się nastroi
W zgranym rytmie i harmonii
Zniknie strach i drzenie dłoni
Szerszy oddech każdy złapie
Zrelaksuje się przy rapie

Spoko, ziom! Wyluzuj, ziom!
Szkoła to twój drugi dom!
Poczuj bluesa, rapa złap
Zawsze ci pomoże rap

Bo nauka nic niewarta
Bez Chopina i Mozarta
Bez Beatlesów i Presleya
Zna ich nawet raper Peja
Bo nauka nic nie znaczy
Bez hip-hopu i bez czaczy
Rocka, bluesa, samby, szanty
Reggae, gospel oraz country!

Spoko, ziom! Wyluzuj, ziom!
Szkółka to twój drugi dom!
Poczuj bluesa, rapa złap
Zawsze ci pomoże rap